

KOMENTARZ PRZEKŁADOWY DO TEKSTU JEWGIENIJA NIKOŁAJEWICZA TRUBIECKIEGO **BŁOGOSŁAWIONY AUGUSTYN**

Michał Rogalski

Tekst Jewgienija Nikołajewicza Trubieckiego (1863–1920) prezentuje „wewnętrzny historię światopoglądu” chrześcijańskiego teologa Augustyna z Hippony (354–430). A raczej „błogosławionego Augustyna”, bo tak autor zanurzony w tradycji prawosławnej konsekwentnie nazywa swojego bohatera, reprezentującego łacińską, a nie grecką tradycję myślenia. Napisany plastycznym językiem esej to biografia intelektualna ojca kościoła, który w węzłowym momencie historycznym ukształtował zachodnią myśl chrześcijańską. Zaprezentowana poniżej analiza Trubieckiego stanowi kluczowy fragment jego większego projektu intelektualnego, a więc i większej tekstowej całości – pierwszej naukowej rozprawy rosyjskiego filozofa pod tytułem *Filozofia chrześcijańskiej teokracji w V wieku* z lat 1891–1892.

Trubieckoj prezentuje w swoich rozważaniach unikatową perspektywę: prawosławnego myśliciela posługującego się najnowszymi (z punktu widzenia jego epoki) osiągnięciami metody historyczno-krytycznej, zastosowanymi do analizy myśli i historii chrześcijaństwa. Metoda ta – wypracowywana przez kolejne pokolenia protestanckich teologów, a mająca swój punkt kulminacyjny w trzytomowej historii dogmatów Adolfa Harnacka (Harnack 1886–1890) – traktowała tradycję chrześcijańską jako dynamiczny proces uwarunkowany historycznie i podlegający często radykalnym zmianom. Posługujący się nią egzegeci i historycy korzystali z najnowszych wówczas narzędzi krytyki źródeł, starali się prezentować złożoną

genezę tekstów biblijnego i innych pozycji fundamentalnych dla literatury chrześcijańskiej. Przyświecało im przekonanie, które najdobitniej wyraził właśnie Harnack w książce *Istota chrześcijaństwa. Szesnaście wykładów wobec słuchaczy wszystkich fakultetów 1899/1900 w Uniwersytecie Berlińskim* (Harnack 1909), że przy uważnej analizie chrześcijaństwa da się w nim odróżnić kolejne warstwy tradycji, nakładające się na siebie interpretacje i przekształcenia, po to aby na samym spodzie tego wszystkiego odkryć prawdziwą istotę chrześcijaństwa – niezniekształcone nauczanie Jezusa z Nazaretu.

Choć *Istota chrześcijaństwa* jest późniejsza od prezentowanego tu tekstu, to podobne idee pojawiały się u Harnacka i innych protestanckich myślicieli już wcześniej, co sprawia, że zainspirowany ich pracami młody rosyjski badacz u progu kariery także mógł poszukiwać i postulować istnienie „fundamentalnych zasad chrześcijańskich”. Cel, który mu przyświecał, to sformułowanie podstawowych reguł myślenia, na których opierała się powstająca w V wieku po upadku Rzymu teokratyczna forma duchowości chrześcijańskiej. Uważał ją bowiem za początek i stygmat całej tradycji religijnej Zachodu. Bohaterem, który tę duchowość ukształtował, ale też stał się jej pierwszym i wzorcowym produktem, był właśnie Augustyn z Hippony, autor *Państwa Bożego*.

Podejście Trubieckiego do Augustyna nosi ślady żywej wciąż wówczas Hegłowskiej tradycji w myśleniu o historii. Wyjątkowa jednostka, którą jest tu błogosławiony Augustyn, kształtuje zarówno określoną epokę dziejową, jak i jej własne myślenie, stanowi produkt tendencji rozwojowych obecnych już w tej epoce. Trubiecki akceptuje ten dialektyczny charakter formującej się myśli Augustyna. Nie stara się zakrywać obecnych w niej sprzeczności, ale uznaje je właśnie za charakterystyczny znak procesualnego charakteru myśli Augustyna: zmienia się ona, często radykalnie, pod wpływem kolejnych wydarzeń z historii świeckiej (zdobycie Rzymu, najazd Wandalów na Afrykę itp.) i kościelnej (walka z kolejnymi prądami heretyckimi).

Najdojrzałą zaś i ostateczną formę myślenie Augustyna osiąga właśnie w *Państwie Bożym*. Tej ostatniej fazy rozwojowej, której podstawowe cechy charakterystyczne są wzmiankowane w przeciągu całego tekstu, nie dołączyłem do niniejszego przekładu. Z jednej strony, z uwagi na trywialne ograniczenia objętościowe, z drugiej zaś – w przekonaniu, że to właśnie uchwycony przez Trubieckiego proces formowania się dojrzałej myśli Augustyna jest w jego propozycji najciekawszy.

Metoda filozoficzna prezentowana przez Trubieckiego może przyciągać czytelnika swoją syntetycznością i plastycznością opisu, ale dzieli niestety liczne słabości i ograniczenia XIX-wiecznej historiografii. Na pierw-

szym miejscu należy tu wymienić esencjonalistyczne podejście do epok historycznych, społeczeństw i ich możliwych „ucieleśnień” w jednostkach. Ta od Hegla biorąca się słabość (sięgająca korzeniami do epok wcześniejszych) sprawia, że pomimo wnikliwych badań ujęcie Trubieckiego pełne jest rażących dziś sformułowań dotyczących istoty afrykańskiej kultury, ducha pogańskiego Rzymu czy esencji pelagianizmu. Otrzymujemy dzięki temu klarowny obraz cywilizacyjnych i duchowych zmagania, w którym jednak od razu widać sympatie i antypatie autora.

One same powinny skłaniać do dystansu wobec autorskich twierdzeń, ale pozwalają też uchwycić spojrzenie prawosławnego filozofa i teologa na rodzącą się tradycję zachodniego chrześcijaństwa. I tu rzecz ciekawa – chociaż jest to spojrzenie niejednoznaczne, to autor nigdy nie sięga po słowo „herezja” w odniesieniu do rzymskiego katolicyzmu i protestantyzmu. Wielokrotnie mówi jednak o ich jednostronności i odchyleniu od fundamentalnej zasady chrześcijaństwa, jaką jest dla Trubieckiego bogoczość i człowieczeństwo, jednocześnie boska i ludzka natura Jezusa Chrystusa.

Pojęcie herezji zostało tu zarezerwowane dla tych tradycji myślowych, które chrześcijaństwo jednoznacznie potępiło, choć się z niego wywodziły: dla donatyzmu, pelagianizmu oraz – mylnie – manicheizmu. W ujęciu Trubieckiego herezetyckość nie oznacza tylko samego odstępstwa od zasad chrześcijańskich, ale odstępstwo nazwane i usankcjonowane przez wspólnotę kościelną, która sama – po stosownym procesie prawnym i teologicznym – wyklucza określone osoby i poglądy ze swego grona, choć ich geneza jest z tą wspólnotą nieodłącznie związana.

Tym samym, pomimo dystansu wobec rzymskiego katolicyzmu i protestantyzmu, widocznych w eseju o błogosławionym Augustynie, jego autor przyjmuje życzliwe i ekumeniczne nastawienie wobec tych wspólnot. Czyni go to częścią powstającego wówczas wśród intelektualistów chrześcijańskich różnych wyznań ruchu ekumenicznego, ale pokazuje także wpływ najważniejszej filozoficznej inspiracji Trubieckiego, jaką był Władimir Solowjow. Trubieckoj, potomek arystokratycznej rodziny, profesor uniwersytecki i liberalny działacz polityczny, był bowiem nie tylko przyjacielem i uczniem Solowjowa, ale też autorem jego pierwszej biografii i syntezy myśli (Trubieckoj 1913). To właśnie Solowjow rozbudził w Trubieckim ponownie miłość do prawosławia, gasnącą pod wpływem typowych agnostycznych i pozytywistycznych lektur drugiej połowy XIX wieku. Wyrazem tego głębokiego związku z tradycją chrześcijaństwa wschodniego jest nie tylko prezentowany tu esej, lecz także jedyna dotąd przetłumaczona na

polski (przez Henryka Paprockiego) książka Jewgienija Trubieckiego *Kolorowa kontemplacja* (1998), esej o prawosławnej ikonie.

Co zaś tyczy się komentowanego tu tekstu, jest on skróconą nieco wersją dwóch pierwszych części rozprawy Trubieckiego *Filozofia chrześcijańskiej teokracji w V wieku*, która ukazała się w czasopiśmie „Woprosy filozofii i psychologii” w latach 1891 i 1892 (Trubieckoj 1891–1892). Tekst pierwszej części skróciłem o pierwszy podrozdział (podczęść) będący ogólną prezentacją sytuacji historycznej w imperium rzymskim w V wieku. Ponadto podział tekstu na części i podczęści wydzielone numeracją rzymską został w tej wersji zastąpiony jednolitym oznaczeniem każdej podczęści przy pomocy znaku „***”. Zachowane zostały oryginalne tytuły obu tłumaczonych części. Tytuł całości pochodzi od tłumacza.

Bibliografia:

/// Harnack A. 1886–1890. *Lehrbuch der Dogmengeschichte*, t. I–III, Akademische Verlagsbuchhandlung von J.C.B. Mohr.

/// Harnack A. 1909. *Istota chrześcijaństwa. Szesnaście wykładów wobec słuchaczy wszystkich fakultetów 1899/1900 w Uniwersytecie Berlińskim*, tłum. J. Zachariewicz, S. Orgelbranda Synowie.

/// Trubieckoj J.N. 1891–1892. *Filozofia chrześcijańskiej teokracji w V wieku*, „Woprosy filozofii i psychologii”, nr 9/1891, s. 25–68; nr 10/1891, s. 109–150; nr 13/1892, s. 87–108; nr 14/1892, s. 1–36.

/// Trubieckoj J.N. 1913. *Mirosozjercanije Wł. S. Solowjowa*, brak wyd.

/// Trubieckoj J.N. 1998. *Kolorowa kontemplacja*, tłum. H. Paprocki, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce.

/// **Michał Rogalski** – filozof, tłumacz, dramaturg i reżyser teatralny. Jest autorem książki *Producenci margaryny? Marian Zdziechowski i polski modernizm katolicki* (Universitas, 2018) poświęconej reformatorskim nurtom myślowym w polskim katolicyzmie na przełomie XIX i XX wieku. Jego zainteresowania badawcze obejmują historię myśli katolickiej w późnej nowożytności oraz filozoficzne aspekty światopoglądów religijnych.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8225-7026>

E-mail: michal.f.rogalski@gmail.com